

PRZEGLĄD KUPIECKI

ORGAN ZWIĄZKU STOWARZYSZEŃ KUPIECKICH MAŁOPOLSKI ZACHODNIEJ

Pewien kupiec krakowski **zyskał** w przeciągu trzech miesięcy **278 nowych odbiorców, dzięki** sprowadzonym reklamowym **Blokom kasowym.**

Zamówienia przyjmuje i treść reklam układa zastępca Gosiczewski, Kraków, Wielopole 15.

Tabela komornego za IV. kwartał 1927

(październik, listopad, grudzień).

1 K = 1'05 Zł.

a) Pokój, albo pokój z kuchnią 43% czynszu.

Za każdą koronę zasadniczego czynszu przedwojennego należy się 45 groszy (za 10 koron 4'51 i pół Zł.).

W byłym zaborze rosyjskim za 1 rubel czynszu przedwojennego Zł. 1'1438.

W byłym zaborze pruskim za 1 markę niemiecką czynszu przedwojennego 53 groszy.

Dodatki za świadczenia (czyszczenie kominów, oświetlenie, stróż) należy płacić wedle efektywnych kosztów lub wedle umowy, na przykład w Krakowie w domach, gdzie są nowoczesne urządzenia sanitarne (klosety) za mieszkania 7%; w innych domach (bez urządzeń sanitarnych) 8%.

b) Mieszkanie, składające się z 2-ch lub 3-ch pokoi z kuchnią, handel IV. kategorii, pracownie VIII. kategorii 90% czynszu.

Za każdą koronę zasadniczego czynszu przedwojennego należy się 94'5 groszy (za 10 koron 9'45 Zł.).

W byłym zaborze rosyjskim za 1 rubel czynszu przedwojennego Zł. 2'40 i pół.

W byłym zaborze pruskim za 1 markę niemiecką zasadniczego czynszu przedwojennego Zł. 1'12 i pół).

c) Mieszkania, składające się z 4—6 pokoi, warsztaty przemysłowe VII. kategorii 95% czynszu.

Za każdą koronę zasadniczego czynszu przedwojennego należy się 99'75 groszy (za 10 kor. 9'97 i pół Zł.).

W byłym zaborze rosyjskim za 1 rubel czynszu przedwojennego Zł. 2'52 i 3/4.

W byłym zaborze pruskim za 1 markę niemiecką zasadniczego czynszu przedwojennego Zł. 1'18 i 3/4.

d) Dla sklepów, których czynsz przedwojenny nie przekroczył 1.500 koron, lub 600 rubli, albo 1.200 marek niemieckich 100% czynszu.

Za każdą koronę przedwojennego czynszu należy się 1'05 groszy (za 10 koron 10'50 Zł.).

W byłym zaborze rosyjskim za 1 rubel czynszu przedwojennego Zł. 2'66.

W byłym zaborze pruskim za 1 markę niemiecką czynszu przedwojennego Zł. 1'25.

e) Dla sklepów oraz hoteli z czynszem zasadniczym powyżej przedwoj. 1.500 rocznie, 100% czynszu, czyli za 1 koronę 1'05 gr. (za 10 koron Zł. 10'50.

W byłym zaborze rosyjskim za 1 rubel czynszu przedwojennego Zł. 2'66.

BIURO ORGANIZACYJNE
i BUCHALTERYJNO-REWIZYJNE

S. SANDHAUSA

zaprzyięzonego rzeczozn. Sądowego i rewidenta dla Spółdzielni z ram. Rady Spółd. Ministerstwa Skarbu

Kraków, ul. Szujskiego 1. — Telefon 4704.

Sporządza bilanse i zamknięcia ksiąg przy uwzględnieniu najnowszych przepisów podatkowych, przeprowadza stałą lub czasową kontrolę księgowości oraz obliczeń i t. p. Zakłada księgi wszelkimi najnowszymi systemami oraz **prowadzi całą buchalterję każdego przedsiębiorstwa własnymi siłami lub też we własnym biurze**, dostarczając na każde zwołanie potrzebnych dat, zestawień i kalkulacji. Reguluje zaniedbaną księgowość w miejscu i na prowincji. — Organizacja biur.

Zaprowadza buchalterję własnego systemu

„**SANRECO**“ (patent) dającą zawsze gotowy bilans i daty statystyczno kalkulacyjne przy niebywałej oszczędności pracy i kosztów.

Na żądanie wysyła prospekty.

W byłym zaborze pruskim za 1 markę niemiecką czynszu przedwojennego Zł. 1'25.

Przy 75 proc. komornego podstawowego czynszu nie płaci się więcej opłaty gminnej od dostarczenia wody (podatku wodociągowego), od kanałów, oraz za wywóz nieczystości kloacznych w miejscowościach, nie posiadających powszechnych urządzeń wodociągowych i kanalizacyjnych, tudzież w domach, z takimi urządzeniami nie połączonych, za dostarczanie przez właściciela wody do urządzeń wodociągowych, kanalizacyjnych, oraz za wywóz nieczystości. (Uwaga! Za nadmiar wody chwilowo jeszcze płacić należy).

Właściciele budynków fabrycznych nie mogą się domagać przy czynszu 75 proc. opłat na ubezpieczenie od ognia i za wszelkie inne świadczenia.

Sklepy i mieszkania ad b) c) d) e) nie płacą już obecnie żadnych dopłat za świadczenia.

W Krakowie mieszkania i sklepy ad b) c) d) e) nie płacą już miejskiego podatku wodociągowego za IV. kwartał 1927 r.

Lokatorzy ad a) płacą do rąk właściciela realności kwartalnie 1% podstawowego czynszu (lub wartości czynszowej) tytułem miejskiego podatku wodociągowego za III. kwartał 1927 r., płatny 14 lipca 1927 r.

FABRYKA WYROBOW DRZEWNYCH

M. GRÜNBERG

Kraków, ul. Tatarska 3. Tel. 1515.

Dział szkolny i biurowy:

Linje wszelkiego rodzaju, trójkąty, przykładnice, rysownice, linje i trójkąty do tablic i t. p. w różnych wykonaniach, podstawki pod kałamarze i białarze.

Noty dyskontowe nie podlegają opłatom stemplowym

Na skutek pisemnego zapytania, skierowanego przez jedną z firm warszawskich do Ministerjum Skarbu, wyjaśniona została sprawa opłat stemplowych od not dyskontowych.

Wyjaśnienie departamentu podatków i opłat brzmi jak następuje:

„Nota dyskontowa, którą wierzyciel — po zdyskontowaniu weksła, wręzonego mu celem pokrycia jego należności, — wystosowuje do dłużnika i w której wymienia sumę wekslową, zapisaną na dobro rachunku dłużnika, oraz koszty dyskontowe, zapisane na ciężar rachunku dłużnika, **nie podlega opłacie stemplowej**; pismo bowiem treści powyższej nie jest wymienione w żadnym z postanowień części drugiej ustawy o opłatach stemplowych, a w szczególności nie jest rachunkiem, stwierdzającym wykonanie ustawy o sprzedaż lub o świadczenia“.

Wyjaśnienie powyższe ma doniosłe znaczenie praktyczne, dotychczas bowiem bardzo wiele firm trzymało się „starych obyczajów“ z okresu przed wejściem w życie nowej ustawy o opłatach i stosowało do not dyskontowych opłaty stemplowe, jak przy rachunkach.

Powyższe wyjaśnienie Ministerstwa ma być opublikowane w najbliższym numerze dziennika urzędowego Ministerstwa Skarbu.

Postulaty kupiectwa w sprawie opłat za świadectwa przemysłowe.

Organizacje kupieckie wystąpiły do Ministerstwa Skarbu w sprawie konieczności zasadniczego zreformowania opłat za świadectwa przemysłowe. W obszernie umotywowanym memorjale wykazują one wszystkie ujemne cechy tego świadczenia, które straciwszy charakter zaliczek na podatek przemysłowy, stało się jednym z najmniej elastycznych, a zatem najbardziej nierównych podatków.

Z tych względów zgłasza memorjał postulat **zniesienia** podatku przemysłowego w formie t. zw. **opłat za świadectwa przemysłowe**, a do czasu przeprowadzenia tej zasadniczej reformy domaga się:

1) **poważnego różniczkowania taryfy**, dotyczącej kategorii patentów według cech, określających ściślej domniemaną intratę, względnie — przywrócenia omawianym opłatom charakteru **zaliczek na podatek** obrotowy, co niewątpliwie usunęłoby wszystkie braki i niedokładności przepisów o opłatach za świadectwa przemysłowe w sposób znacznie prostszy i radykalniejszy, a zarazem powszechniejszy;

2) zafiksowania i skodyfikowania szeregu zarządzeń, interpretujących dyspozycje ustawowe, odnośnie do kwalifikowania kategorii patentów różnych przedsiębiorstw i zajęć;

3) wprowadzenia trybu wykupywania świadectw przemysłowych w formie **dwóch równych rat**, płatnych: 1) do końca grudnia, poprzedzającego rok podatkowy, a 2) do końca marca roku podatkowego.

W kwestji różniczkowania kategorii patentów przedstawiono we wspomnianym memorjale szczególne wnioski, zawierające następujące propozycje: Pa-

tenty obecnej pierwszej kategorii (2.000 Zł. we wszystkich klasach miejscowości) opłacają wyłącznie kupcy, prowadzący **wielki handel hurtowy**.

Dla handlu mieszanego **hurtowo-detalicznego**, w którym transakcje hurtowe stanowią co najmniej 50 proc. obrotu, oraz dla handlu półhurtowego ustanawia się nową kategorię patentów I—a, opłaty za nią byłyby zróżniczkowane według klas miejscowości w granicach od 1.000 zł. do 400 zł. Patenty obecnej II. kategorii powinni wykupywać kupcy, prowadzący wyłącznie handel detaliczny, a także handel mieszany hurtowo-detaliczny, w którym transakcje hurtowe stanowią do 25 proc. obrotu. Dla **drobnej** sprzedaży towarów, „posiadających cechy produkcji wytworniejszej“, oraz dla t. zw. handlu specjalnego pewnymi artykułami, o ile odpowiada on warunkom handlu drobnego, wprowadza się nową kategorię patentów II-a, zróżniczkowaną według klas miejscowości w granicach od 200 Zł. do 65 Zł.

Równocześnie zaś dotychczasowe listy towarów, „posiadających cechy produkcji wytworniejszej“, oraz towarów, stanowiących przedmiot t. zw. handlu specjalnego, musiałyby ulec poważnej rewizji.

Poza wymienionemi, pozostałyby również kategorie obecne IV. dla handlu straganowego, oraz V-a i V-b dla handlu wędrownego. Prócz zaprojektowania powyższego podziału na kategorie, wnioski memorjału zmierzają do bliższego określenia terminów: wielki handel hurtowy, handel półhurtowy i mieszany, handel detaliczny, drobny i straganowy.

Wreszcie celem osiągnięcia właściwego interpretowania nowych przepisów oraz wprowadzenia kontroli prawidłowości wykupywania patentów, propozycje memorjału zmierzają również do przywrócenia **udziału czynnika obywatelskiego** w lustracjach przedsiębiorstw oraz do powoływania rzeczoznawców, względnie zasięgania opinii organizacyj gospodarczych w wypadkach wątpliwych.

Całkowita zgodność wszystkich bez wyjątku organizacyj kupieckich w sprawie konieczności gruntownej reformy podatku przemysłowego, powinnyby wreszcie skłonić rząd do znowelizowania tego podatku. Niestety, słyszymy o planach reformy wszystkich innych podatków, a tylko o reformie podatku przemysłowego jakoś nic dotychczas nie słychać...

Stosunek rządów dotychczasowych do sfer kupieckich jest, niestety, od chwili powstania Państwa Polskiego, wręcz negatywnym. Nie było rządu, któryby z tego najłatwiej dostępnego źródła nie ściągał podatków w takiej mierze, jak obecny, tak że następstwem tej polityki jest zamarcie naszego handlu, a nie jego rozwój. Jednym z najniesłuszniejszych podatków, obciążających zwłaszcza handel, jest „patent“, zapożyczony ze wzorów rosyjskich, a potępiony nie tylko przez samo kupiectwo, ale przez wszystkich światłych ludzi, którzy się przypatrywali bliżej, na jakie szykany narażony jest kupiec w związku ze świadectwem przemysłowym.

Wszelkie dotychczasowe przyrzeczenia rządu, że zmieni ten uciążliwy podatek, pozostały niestety tylko frazesem, a gdy dziś dzieli nas tylko zaledwie kilka tygodni od terminu wykupna patentów na rok 1928, znów kupiectwo staje przed rządem, aby uprosić dla siebie pewne ulgi.

FORTEPIANY=BOLOŃSKI

KRAKÓW / TELEF. 465
PAŁAC SPISKI. — R. ZAŁ. 1880.

Kupiectwo stanowczo potępia podatek, pobierany we formie świadectw przemysłowych i domaga się zniesienia tego absurdalnego podatku, gdyż i bez niego dość licznymi ciężarami jest obciążony handel w Polsce.

Minęły jednak już czasy, kiedy to minister skarbu bronić się musiał przed każdą ulgą w podatkach, tem, iż naruszy się przez to równowagę budżetową. — Dziś wpływy podatkowe ze wszystkich źródeł dopisują, a wyciąganie znacznych sum z handlu, który nie rozporządza kredytem, spowodować musi znowu ruinę warstwy społeczeństwa, która u nas musi się zajmować handlem, nie mając innego wyjścia.

Wrażenia z Targów Lipskich.

Tegoroczne Targi Lipskie były przez kupiectwo polskie jakgdyby **bojkotowane**, zaledwie bowiem tylko **kilku** kupców polskich je zwiedziło. — Stwierdzić należy, że stało się to z wielką szkodą dla naszego kupiectwa, gdyż powinno ono zwiedzać te Targi światowe, nie zrażając się ani **trudnościami paszportowymi**, ani kosztami wyjazdu, gdyż czasu, spędzonego na Targach, nie można uważać za stracony.

Wszelkie imprezy targowe, urządzone w ostatnich latach, nie mogą się równać z tem, co stworzyła tradycja w Lipsku. — 8.000 wystawców na obszarze stoiskowym 170.000 metrów kwadr. wystawiło nowe i ciekawe często objekty, gustownie i nowocześnie zaprezentowane, posługując się przy tem doskonałą reklamą i innymi środkami, zwracającymi uwagę. Wszelkie to oglądane przez nasze kupiectwo, może mu dostarczyć ciekawych wskazówek, których stosowanie we własnym zakresie handlu przyczynić się może do podniesienia interesu.

Targi Lipskie stały pod znakiem **pomyślnej konjunktury wewnętrznej**, którą najlepiej znamionują następujące fakty:

1) **Bezrobocie**, które w I. półroczu 1927 obejmowało jeszcze 18 proc. zatrudnionych robotników, **spadło** z końcem lipca b. r. do 6 proc., z dalszą tendencją spadkową. — Rozwój gospodarczy daje się zauważyć we wszelkich kierunkach, specjalnie w znacznym **wzroście obrotów kredytowych i płatniczych**. — Ceny towarów wskutek silnego popytu wzrastają, a zarazem też **rosną dochody** robotników, jak i innych sfer, zatrudnionych w przemyśle i handlu, i to tak nominalnie, jak i realnie (t. zn. w stosunku do cen).

2) Na Walnym Zgromadzeniu Kas Oszczędności, które się odbyło przed kilku dniami, stwierdził referent, że budowa domów mieszkalnych w Niemczech w latach 1924—1926 przysporzyła około **500.000 nowych mieszkań**, kosztem około 5 miliardów marek niem. — W roku 1926 wybudowano **200.000 nowych mieszkań**, przy inwestycji kapitału 2 miliardów marek niem. — Referent podał, że w roku 1927 to tempo budowlane utrzymuje się nadal, przyczem wzmiankował, że w Niemczech brakuje 900.000 mieszkań i że rok rocznie

przybywa samoistnych gospodarstw mieszkalnych około 210.000, tak, iż nawet obecne tempo budowlane nie pokrywa zapotrzebowania bieżącego. — Ciekawem jest, kto pokrywa te olbrzymie sumy. — Otóż 1/3 część została pokryta z funduszków, uzyskanych z tytułu podatku czynszowego, 1/3 część pokryły Kasy Oszczędności, Związki Komunalne i banki hipoteczne, a 1/3 część inwestowały budujące strony. — Jeżeli do tej sumy dodamy koszta, konieczne do urządzenia domowego i jeżeli jeszcze uwzględnimy, że w kosztach budowy około 80 proc. stanowią płace robotnicze, to zrozumimy, jak znacznie ten ruch budowlany przyczynił się do tego olbrzymiego rozkwitu gospodarczego, znamionującego obecne życie gospodarcze Niemiec.

Cały szereg branż, zastąpionych na Targach Lipskich, zupełnie nie chce przyjąć zamówień na najbliższe miesiące. Odnosi się to w pierwszym rzędzie do tekstyljów, ale także i do całego szeregu innych branż. Skoro eksport zagraniczny napotyka na barjery celne i możliwy jest tylko przez obniżenie cen eksportowych, toczy się w Niemczech dyskusja, czy nie lepiej jest wyzyskać konjunkturę wewnętrzną, aniżeli forsować eksport, który nie daje zysków.

W każdym razie Targi Lipskie wykazują dobitnie, że nawet Targi z tak wielkim urządzone talentem, w czasie obecnym nie mają tego znaczenia, jakie miały w chwili zakończenia wojny, kiedy trzeba było nawiązać stosunki handlowe. Obecnie już rolę tę spełniają w dużej mierze komiwojażerowie i zastępcy miejscowi.

Co ciekawego widziałem ostatnio zagranicą?

Podczas Targów Lipskich o godzinie 11-tej przed południem zamówiłem zwykłą rozmowę telefoniczną z Berlinem. — Bez żadnego urgensu, już po 10 minutach uzyskałem połączenie. — Rozmowa przeciągnęła się dłużej, niż 3 minuty, urzędniczka jednak nie przerywa. — Po skończonej rozmowie dopiero skonstatowała 4-minutową rozmowę, zażądała więc taksy za rozmowę normalną i dodatkowo za czwartą minutę 1/3 część taksy telefonicznej.

Analogji do naszych stosunków nie chcemy przeprowadzać, gdyż za dużo musielibyśmy krytykować.

* * *

W miejscowościach kuracyjnych czynną jest poczta od godz. 7-ej rano do 9-tej wieczór, także w niedzielę.

* * *

Sklepy żywnościowe są tam otwarte od godz. 10-tej rano, piekarnie od godz. 6-tej po południu, trafikiki przez cały dzień.

* * *

Autobus powoduje coraz większą konkurencję nie tylko kolejom, lecz nawet tramwajom. Do podmiejskich ogrodów zabawowo-rozrywkowych opłata za przejazd

autobusem wynosi tylko połowę opłaty za bilet tramwajowy.

* * *

Nie tylko gaz jest teraz dostarczany wprost z wysokich pieców koksowych koło kopalń węgla do miast, odległych o kilkadziesiąt kilometrów, ale też i ciepło do ogrzewania mieszkań, biur i fabryk.

* * *

W każdym pociągu podczas biegu sprząta w wagonach stale obsługaczka. — W toaletach znajduje pasażer dobrego gatunku mydło płynne, oraz czyste, małe ręczniki do dyspozycji podróżnych, a i umywalka jest w porządku.

Mokre ręczniki są stale wymieniane na suche, i to nawet w III. klasie.

* * *

Postoje nawet na wielkich stacjach przy pociągach osobowych nie przekraczają 5 minut.

* * *

Rewizje paszportowe na granicy czesko-niemieckiej odbywają się w pociągu podczas biegu pociągów, tak, że nie trzeba tracić czasu na stacjach granicznych. Również rewizje celne odbywają się niezwykle prędko.

* * *

Zapotrzebowanie prądu elektrycznego dla celów gospodarstwa domowego, jak: odkurzanie, froterowanie, zapuszczanie, wiórowanie, mielenie kawy, mięsa, nawet ogrzewanie i gotowanie — ma zagranicą coraz większe zastosowanie u wszystkich warstw społeczeństwa. Mogłoby tak być też u nas, gdyby nie to, że nasze elektrownie niemożliwie wysoko śrubują ceny za prąd.

Bankructwo systemu reglementacji przywozów w świetle urzędowym.

„Błogie“ skutki reglementacji przywozów w jednym roku są stopniowo niweczone w roku następnym.

„W połowie 1916 roku nastąpiły zmiany zasadnicze: do tej daty mieliśmy wyłącznie prawie **kontyngenty autonomiczne**, wyznaczone i wykorzystywane pod kątem **własnych** interesów gospodarczych. Następnie zaś powstawać i mnożyć się zaczęły coraz szybciej **kontyngenty specjalne**, ustalone w umowach z poszczególnymi państwami, a konstruowane pod kątem **obcych interesów** gospodarczych“.

„Z chwilą udzielenia pierwszego z owych kontyngentów specjalnych, stworzyła się pochyłość, po której polityka kontyngentowa toczyć się musiała w kierunku wyznaczania analogicznych kontyngentów **dla wszystkich państw**, posiadających z nami traktaty handlowe, aczkolwiek sama zasada kontyngentów specjalnych zdaje się stać w sprzeczności z ogólnie przyjętą w traktatach handlowych klauzulą największego, a więc jednakowego uprzywilejowania kontrahentów; do chwili obecnej kontyngenty specjalne otrzymało 18 państw“.

„W konstrukcji swej kontyngenty specjalne, — siłą rzeczy, — zmierzały do ułatwienia przywozu tych towarów, — które mogą być ograniczone najsilniej, t. j. towarów dla gospodarstwa naszego **najmniej potrzebnych**. — Nie wchodzimy w omawianie anomalij, jakie

niektóre kontyngenty specjalne stworzyły w drogach naszego importu, dzięki ich istnieniu, docierającemu do właściwych źródeł zakupu drogą wielce niekiedy zawilą, względnie zmuszonemu do czerpania ze źródeł mniej korzystnych. Stwierdzić można, że ograniczenia przywozowe nie zdołały zmienić **tendencji życiowych** naturalnych, do których w ten lub inny sposób **dostosowuje się import**. — Przypuszczamy, że na ogólną sumę importu naprzykład towarów kolonialnych, reglementacja wpływa w słabym stopniu, przyczyniając się z jednej strony do takich anomalij handlowych, jak fakt, że Czechosłowacja jest obecnie naszym dostawcą **korzeni**, a Łotwa trzecim dostawcą... smalcu, a z drugiej strony zaś do **zwyżki cen**, gdyż tak polityka kontyngentowa kieruje import po drogach zawilłych i kosztownych, z których się jednak korzysta, bo cenę sprzedażną można odpowiednio podnieść dzięki małej podaży, — wskutek owych nienormalnych, drogich transportów“.

Wyżej cytowane wyjątki z dłuższego artykułu w organie rządowym „Przemysł i Handel“ Nr. 38 z b. r., p. t. „Wynik reglementacji przywozu“ p. W. Jastrzębowski, potwierdzają w całej osnowie te wszystkie niedomagania, które reglementacja narzuciła **rzetelnemu handlowi**, a które wypaczyły zdrowe stosunki z producentami zagranicznymi, z których to źródeł normalnie zaopatrywało się rynki polskie.

Skoro obecnie rząd się już przyznaje do bankructwa reglementacji, należałoby oczekiwać, że nareszcie uwolni się handel od narzuconych mu więzów, koniecznych wedle zdania naszych ekonomistów, jako broń przeciwko Niemcom. Stwierdzamy ponownie, że kontyngenty powodują przywóz wina hiszpańskiego pod płaszczem austriackiego kontyngentu, tak samo przywozi się króliki, farbowane w Lipsku, jako wyrób angielski, skórę niemiecką jako produkt austriacki lub czechosłowacki, tak samo galanterię trykotażową z Chemnitz lub wyroby niemieckie gumowe, sprowadzane do nas bywają jako produkt tych krajów, które uzyskały od nas kontyngenty. — Domagaliśmy się już niejednokrotnie zniesienia reglementacji, jako nie prowadzącej do celu, która niszczy tylko solidny handel, a skoro obecnie rząd się przyznaje, że ta metoda, eksperymentowana przez przeszło dwa lata, nie doprowadziła do celu, to możnaby się spodziewać, że będzie nareszcie zupełnie zniesiona. — Tymczasem — wbrew przewidywaniom, — dnia 13 b. m. odbyła się w Ministerstwie Przemysłu i Handlu narada w sprawach interpretacji i należytego stosowania ustawy karno-skarbowej, znowelizowanej rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 24 czerwca 1927 roku (Dz. Ust. 1927 r. Nr. 60). Naradzie przewodniczył naczelnik Wydziału Handlu zagranicznego w Ministerstwie Przemysłu i Handlu, p. Sygietyński, oprócz tego w naradzie wzięli udział pp. naczelnicy Wydziałów w Ministerstwie Skarbu: Prohaska i Górski. Z ramienia organizacji zawodowych obecni byli w imieniu Centrali Związku Kupców pp. poseł W. Wiślicki, inż. M. Zajdemman i A. S. Redel, a w imieniu Stowarzyszenia Kupców Polskich pp. poseł S. Wartalski i Ocetkiewicz.

Dyskusja objęła kwestje **kraju pochodzenia** towarów, **świadczenia** pochodzenia, sprawę **naturalizacji towaru** w kraju eksportującym do Polski, sprawę **znaków ochronnych** i frachtów bezpośrednich. Wszystkie kwe-

stje wątpliwe zostały dostatecznie wyjaśnione, poczem wyjaśnienia te znajdują wyraz w odpowiednich rozporządzeniach celnych i reglementacyjnych.

Z powyższego komunikatu wynikałoby, że mimo, iż w swoim organie oficjalnym Rząd przyznaje się do **bankructwa całej polityki reglementacyjno-kontyngentowej**, biurokracja chce nadal galwanizować trupa przywzozowej reglementacji, nie wyciągając należytej konsekwencji z wyników dotychczasowej praktyki.

Znowu fala terminów podatkowych!

Najbliższe 3 miesiące, t. j. październik, listopad i grudzień, obfitują w terminy podatkowe w takiej mierze, że zawczasu należy zwrócić uwagę Rządu, iż przy zielonym stoliku da się łatwo wyznaczyć termin, ale niewiadomo, czy życie gospodarcze to wytrzyma?

W miesiącach tych płatne są mianowicie:

- 1) zaliczka na podatek przemysłowy za III. kwartał 1927 r.;
- 2) podatek dochodowy wedle wymiarów, które są obecnie przygotowywane w Urzędach skarbowych, a które — jak słuchy chodzą, — mają być kilkakrotnie wyższe, niż w ubiegłym roku, a to dlatego, bo Min. Skarbu wyjaśniło Urzędowi, że rok 1926 stał pod znakiem rozwoju życia gospodarczego, a zatem wzrostu obrotów i zarobków;
- 3) 4 pro mille oszacowanego majątku na podatek majątkowy;
- 4) świadectwa przemysłowe na rok 1928.

Można śmiało oszacować te ciężary dla handlu średniego i drobnego na 100 milionów Zł. Czy to jednak nie za wiele w tak krótkim czasie?

Nowi konkurenci.

Kupiectwo ugina się pod ciężarem podatków, przy **równoczesnym zmniejszeniu się obrotów i dochodów**. — Przyczyny tego stanu tkwią między innymi w niesłychanej **konkurencji**. — Ta nadmierna konkurencja daje się **szczególnie** we znaki kupcowi, gdyż skutkiem nadmiaru podaży, ceny ulegają gwałtownej redukcji, a tem samem uniemożliwioną jest egzystencja kupca.

Konkurencja nie jest jednak spowodowana jedynie przez kupców, lecz w ostatnich czasach namnożyli się **nowi konkurenci** i to bardzo poważni, a mianowicie **tercjani szkolni, czarne giełdy książek szkolnych, kina i spółdzielnie wojskowe** i t. d. — I tak zagnieździł się u nas nigdzie nie praktykowany zwyczaj, iż tercjanie szkolni (podobno przy współudziale członków grona nauczycielskiego) sprzedają w szkołach wszelkiego rodzaju **materiały piśmienne**, a nawet **czapki szkolne**. — Jakiem prawem się to dzieje, względnie dlaczego Władze skarbowe tolerują taki handel, niewiadomo, skoro równocześnie nakładają **kary** z powodu nieposiadania **patentu** najmniejszemu kramarzowi lub nędznemu handlarzowi okrężnemu. — Nie trzeba się chyba zbytnio rozwodzić nad tem, ile szkody taki proceder handlowy przysparza **kupcowi miejscowemu**, gdy weźmiemy pod uwagę, że **sezon szkolny** jest dla kupca branży papierniczej względnie czapnika **najważniejszym**, z którego czerpie **główne**, o ile nie jedyne dochody na pokrycie

Baczność P. T. Kupcy!

Dla wygody P. T. Kupców zorganizowaliśmy ruch zbiorowy dla towarów na linii Kraków—Tarnów, Kraków—Rzeszów, ładujemy towary we własnych wagonach zbiorowych 2 razy w tygodniu, a to we wtorki i czwartki.

Załatwiamy wszelkie czynności spedycji lokalnych, własne magazyny i zaprzęgi. Ceny nader umiarkowane, sumienna obsługa i pełna gwarancja.

Prosimy o zaszczycenie nas Swemi cennemi zleceniami, które wykonujemy ku największemu zadowoleniu.

Z poważaniem

„EXPRESS“ Kraków, ul. Krakowska 7. Telefon 4581.

swych wydatków, kosztów utrzymania, oraz ciężarów skarbowych.

Skutkiem jednak praktyk naszych tercjanów szkolnych, którzy **mimo swego wyposażenia służbowego**, podjęli również proceder handlowy, narażonym jest stan kupiecki na **dotkliwe i niepowetowane szkody**.

Drugą anomalią jest doroczna **czarna giełda książek szkolnych** na ulicy Szpitalnej. — Proceder tam uprawiany **pod okiem policji**, wywołuje słuszne oburzenie nie tylko ze strony zainteresowanych kupców, których pozbawia się możliwości egzystencji, ale również ze strony kulturalnych przechodniów, którzy obserwują ten handel uliczny, tak niewłaściwy dla małoletnich uczniów. — A pomyśleć, że antykwaryjusze książek i księgarze nie tylko muszą płacić wysokie podatki, ale również posiadać **specjalne koncesje** na sprzedaż.

Krakowskie Stowarzyszenie Kupców, jak również i inne lokalne organizacje gospodarcze zwróciły się do Izby Handlowej z memorjałami i, wykazującymi szkodliwość tej konkurencji i jest nadzieja, że dzięki interwencji Izby — praktyki te zostaną wreszcie usunięte.

Dziwić się tylko wypada, że kupcy odnośnych gałęzi handlu dotychczas nie wdrożyli odpowiednich kroków dla ochrony swej egzystencji.

Przepisy wykonawcze do nowej ustawy przemysłowej.

W Ministerstwie przemysłu i handlu w dalszym ciągu wre praca nad przygotowaniem przepisów wykonawczych do nowej ustawy przemysłowej. Ustawa ta, której brak tak dotkliwie dawał się odczuć, wchodzi w życie z dniem 15 grudnia, to znaczy w 6 miesięcy od daty jej ogłoszenia w Dzienniku Ustaw.

Według wszelkich widoków, przepisy wykonawcze zostaną wykończone już w najbliższym czasie. Praca nad ich zredagowaniem przeciągnęła się wskutek znacznych różnic, zachodzących pomiędzy dotychczas działającymi ustawami dzielnicowymi, jak również różnolitości stosunków gospodarczych. Wszystko to wymagało skupienia wielkiej uwagi na ustaleniu poszczególnych punktów przepisów, celem uchronienia sfer gospodarczych od niepożądanych wstrząsów, mogących zajść z chwilą wprowadzenia w życie nowej ustawy.

Projekt rozporządzenia wykonawczego został już wygotowany i w najbliższych dniach ma być przesłany do zaopiniowania organizacjom gospodarczym.

Rozpowszechniajcie „Przeгляд Kupiecki“!

Na nowej fali drożyzny

Wskutek haussy na bawełnę drożeją z dnia na dzień **tekstylja bawełniane**.

* * *

Wskutek znakomitego stanu buraków cukrowych, nasi baroni cukrowi zapowiadają... **podrożenie (!) cukru** z nowej kampanji o 10 procent (10—12 1/2 grosza na 1 kg. kryształu).

* * *

Herbata drożeje na rynkach światowych.

* * *

W branży **metalowo-galanteryjnej** podrożały haki i sprzączki, oraz wyroby druciane (haftki i zatrzaski).

* * *

Z powodu strajku szewców, podrożeje **obuwie**, specjalnie przez chałupników wyrabiane. Także ceny **skór** usprawiedliwiają podwyżkę cen obuwia.

* * *

Baroni węglowi chcą podwyższyć cenę za **węgiel** i to w takiej wysokości, — któraby pokryła ich stratę przy wywozie zagranicę. — Chwilowo cofnęli hurtownikom 4 proc. rabatu.

* * *

Drzewo opałowe drożeje.

* * *

Wełna zwyżkuje na rynkach międzynarodowych.

* * *

Rząd zadekretował podwyżkę **opłat telefonicznych**, od przewozu **paczek towarowych** i przesyłek wartościowych.

* * *

Planowaniem jest podwyższenie **kolejowej taryfy** przewozowej od nowego roku.

* * *

Cena **żyta** u nas, tuż po żniwach, przy większych zbiorach o 19 procent jak w roku ubiegłym, notowaną jest obecnie nawet wyżej, aniżeli w Stanach Zjednoczonych, chociaż u nas cena robocizny jest niższą, a rolnictwo opłaca u nas bezwzględnie niższe podatki, aniżeli w Stanach Zjednoczonych.

Organa rządowe przypisują to zjawisko podniesieniu się dobrobytu rolnictwa polskiego w stosunku do lat ubiegłych. Tendencja Rządu czynienia rezerw żytnich powoduje tę zwyżkę cen.

Czy kupiec, nie prowadzący prawidłowych ksiąg handlowych, ma obowiązek płacenia miesięcznych zaliczek na podatek przemysłowy od obrotu?

W ostatnich dniach II. Urząd Skarbowy w Krakowie przesłał w kilku wypadkach kupcom, posiadającym świadectwa przemysłowe II. kategorii, a **nie** prowadzącym prawidłowych **ksiąg handlowych**, — wezwania o zapłatę zaliczek **miesięcznych** na podatek przemysłowy.

Sprawa miała następujący podkład: W czasie odbywających się obecnie lustracji przedsiębiorstw, w kilku wypadkach Władze skarbowe były zdania, że stwierdzono obroty znacznie wyższe, aniżeli obroty, przyjęte za podstawę wymiaru za rok 1926, wobec czego Urząd

domaga się zaliczek, wypośrodkowanych na podstawie kwot wyższych, przezeń ustalonych.

Wezwanie płatników tych do uiszczenia zaliczeń miesięcznych jest, zdaniem naszym, **nieuzasadnione**. — Art. 56 ustawy o państwowym podatku przemysłowym nakłada bowiem obowiązek płacenia **miesięcznych zaliczek tylko** na tych płatników, którzy **prowadzą prawidłowe księgi handlowe**. — § 56 rozporządzenia wykonawczego powiada, że „tylko te przedsiębiorstwa należy uważać za prowadzące prawidłowe księgi handlowe, których księgi przy ostatnim wymiarze zostały przyjęte za podstawę do opodatkowania“.

We wszystkich innych wypadkach płatnik winien wpłacać zaliczki kwartalne w wysokości co najmniej 1/5 kwoty podatku, wymierzonego za ubiegły rok kalendarzowy.

Obecnie więc należy płacić zaliczkę w wysokości 1/5 podatku, **wymierzonego za rok 1926**. — Jeżeli więc płatnik ma w roku 1927 obrót mniejszy, aniżeli w roku 1926, to mimo to zawezwany on jest do opłaty zaliczki wedle wymiaru podatku za rok 1926. — Widocznem jest z tego, że ustawa nakłada obowiązek płacenia zaliczek **w stosunku do obrotów, ustalonych za rok ubiegły**, chociażby obroty te odbiegły od obrotów w roku bieżącym.

Taksamo przedstawia się oczywiście sytuacja, jeżeli obroty w roku bieżącym są wyższe, aniżeli w roku ubiegłym. — Materiał, zebrany w czasie lustracji, może służyć **dla informacji Komisji Szacunkowej** przy ustalaniu obrotu za rok 1927, co stanie się na wiosnę 1928 roku.

Wzywianie więc płatników, — na podstawie informacji, zebranych w ciągu roku, do płacenia wyższych zaliczek, — **nie jest ustawowo usprawiedliwione**.

Przy tej sposobności chcielibyśmy również zwrócić uwagę na jeszcze jedną okoliczność. Zdarzyło się, że w pewnym przedsiębiorstwie ustalono rzekome obroty **za jeden dzień** w miesiącu wrześniu na pewną kwotę. Na tej podstawie chcą władze skarbowe obliczyć obrót **za cały miesiąc**; oczywiście, że tego rodzaju obliczenie jest zupełnie **nieuzasadnione**. — Obroty w przedsiębiorstwie nie są **co dnia** sobie **równe**. Ustalenie obrotu w jednym dniu nie może być żadną podstawą do obliczenia obrotu całomiesięcznego drogą prostą pomnożenia przez 30. — Obrót rzeczywisty może być bowiem 10 razy niższy od obrotu w ten sposób wyrachowanego, a może być również 10 razy wyższy.

Sprawa pożyczki zagranicznej.

W wywiadach, udzielonych prasie przez ministra skarbu p. Czechowicza i przez wiceprezesa Banku Polskiego, p. Młynarskiego, oświadczyli oni, że w październiku b. r. rokowania pożyczkowe zostaną znowu podjęte i że w tymże miesiącu sprawa ta powinna być doprowadzona do pomyślnego rezultatu. Minister Czechowicz oświadczył też, że istnieje już szczegółowy plan użycia tej pożyczki, która wynosić będzie netto 60 milionów dolarów.

Przystępujcie do Stow. dobr. Gemilat Chasudim w Krakowie, Grodzka 43 w charakt. członków

Drogi rozwoju przemysłowego.

Nie czekając, aż międzynarodowe wysiłki stworzenia warunków podniesienia dobrobytu Europy, — w rodzaju niedawnej Międzynarodowej Konferencji Ekonomicznej, — wydadzą owoce, podejmują poszczególne kraje Zachodniej Europy na własną rękę szeroko zakreśloną akcję, zmierzającą do przewyciężenia trudności gospodarczych w obrębie własnego terytorjum.

Hasła takie, jak racjonalizacja produkcji, ubezpieczenie kredytów eksportowych, finansowanie konsumpcji i t. d. dochodzą nas głównie, z Niemiec, gdzie obecnie wre najbardziej wytężona praca nad stworzeniem trwałych podstaw rozwoju ekonomicznego.

U nas kwestje te napotykają na dość niewielkie zrozumienie, gdyż koła, które powinny okazywać najwyższe zainteresowanie tymi nowymi prądami, przeważnie nie zdają sobie sprawy z korzyści, jakie urzeczywistnienie tych programowych haseł może przynieść w praktyce.

Jednym z najbardziej charakterystycznych rysów rozwoju gospodarczego w Niemczech, a także w państwach anglosaskich, jest **koncentracja**. Korzyści jej są poważne i rozliczne. — Przedewszystkiem koncentracja pozwala na znaczne oszczędności w zużyciu surowców, a następnie umożliwia osiągnięcie niższych cen i dogodniejszych warunków przy zakupie tychże. — Jeśli chodzi o nasze stosunki, to nie ulega wątpliwości, że utworzenie naprzykład przez przemysł włókienniczy **wspólnego biura zakupów** umożliwiłoby znacznie korzystniejsze nabywanie surowca, t. j. bawełny i wełny, niż to jest możliwem obecnie, gdy każde przedsiębiorstwo z osobna zakupuje te surowce za granicą. — To samo odnosi się do innych gałęzi przemysłu, sprządzających większe ilości surowców z zagranicy, jak naprzykład przemysł hutniczy.

Koncentracja przedsiębiorstw przemysłowych pozwala również na bardziej ekonomiczne wykorzystanie **opalu** przez wyzyskanie w wyższym stopniu jego siły kalorycznej. — Przetwarzanie siły wodnej na energię elektryczną, budowanie niewielu potężnych central elektrycznych w miejscach najlepiej na to się nadających ze względu na źródła energii, połączenie tych central, celem umożliwienia ich współpracy, — oto dalsze przykłady ogromnego zaoszczędzenia energii popędowej, umożliwionego dzięki koncentracji. — Potężne trusty, powstałe przez złączenie przedsiębiorstw tego samego rodzaju, pozwalają porwać się na tak potężne imprezy, jak budowa gazociągów, prowadzących gaz świetlny z koksowni Ruhry do Hamburga, Monachjum, a nawet Berlina. — Korzyści koncentracji przedsiębiorstw, wytwarzających energję, są tak widoczne, że nawet w Anglii, gdzie inicjatywa prywatna ma wszakże dominującą rolę, uznano za potrzebne przeprowadzić tę koncentrację, wbrew woli prywatnych przedsiębiorców i w tym celu wydano ustawę, redukującą ilość central elektrycznych z 584 do 60. — W ruchu utrzymane będą tylko centrale, położone w najbliższem sąsiedztwie pokładów węglowych, a specjalny komitet dbać będzie o to, aby cena energii elektrycznej była jak najniższa.

Koncentracja umożliwia oczywiście także **zmniejszenie kosztów reklamy** i wogóle kosztów handlowych. — Ułatwia ona też postęp techniczny przemysłu, pozwa-

lając łożyć znaczne kwoty na utrzymywanie laboratoriów i na badania naukowe. Wiadomem jest naprzykład, że ogromnie doniosły wynalazek Dr. Bergiosa przetwarzania węgla na naftę przyszedł do skutku tylko dzięki temu, że potężny koncern barwnikowy niemiecki wyłożył na żmudne i długoletnie badanie wynalazcy 10 milionów marek. — U nas, niestety, nie tylko nie możemy marzyć o czemś podobnem, ale nawet w poważnych i wielkich przedsiębiorstwach dobrze urządzone laboratorium należy do rzadkich wyjątków.

O drugim, rozbrzmiewającym obecnie w Niemczech doniosłym hasle **finansowania zbytu** (t. zw. Konsumfinanzierung) nie będziemy tu mówić, gdyż sprawa ta nie została jeszcze tam rozstrzygnięta i nadal jeszcze toczy się dyskusja, czy akcja ta jest z gospodarczego, ogólnego punktu widzenia dodatnią, czy ujemną. — W każdym razie należy stwierdzić, że banki niemieckie w poczuciu swej roli gospodarczej nie ograniczają się do dawnych tradycyjnych operacyj bankowych, lecz poczuwają się do obowiązku ułatwiania przemysłowi i handlowi bytu, czy to na rynku wewnętrznym, właśnie przez finansowanie zbytu, czy też przez finansowanie i organizację eksportu. — W powojennej Europie, gdy państwa bronią wewnętrznego rynku zbytu murem wysokich stawek celnych, walka o eksport stała się bardzo trudną, ale jednak jest ona konieczną, gdyż redukcja eksportu odbija się nietylko na bilansie płatniczym, ale bezpośrednio także na stanie produkcji. Banki niemieckie, rozumiejąc konieczność popierania eksportu, przyjmują w finansowaniu jego wybitny udział. Bardzo korzystny wpływ na rozwój eksportu wywiera również nowa instytucja, przyjęta już w wielu krajach zachodniej Europy, a mianowicie **ubezpieczenie kredytów eksportowych**.

Porównanie wartkiego tempa i bujnej inicjatywy w szukaniu nowych dróg rozwoju gospodarczego na Zachodzie z **inercją i powolnością naszą** na tem polu, budzić musi smutne refleksje. Przyjętym w Polsce zwyczajem, wini się u nas o wszystko Rząd, uciekając się z każdą sprawą pod jego skrzydła opiekuńcze. — Tymczasem normalnie zadaniem Rządu powinno być tylko stwarzanie **ogólnych warunków**, w których inicjatywa samego społeczeństwa, względnie organizacji gospodarczych mogłaby doprowadzić do śmiałych czynów, popychających naprzód rozwój produkcji krajowych. Ostatnio mówi się u nas tylko o podniesieniu produkcji rolnej, tak jak gdyby nieodwołalnym losem **przemysłu** było **zakrzepnąć** w obecnych, często przestarzałych formach. — Trzeba więc, by sam przemysł zrozumiał konieczność ewolucji w kierunkach, wskazanych wzorami zachodnio-europejskimi i aby budował on raczej na własnych siłach, niż na protezach, jakimi są wysokie stawki celne.

Sanatorium i zakład kąpielowo - leczniczy

„SALUS“ Dra Kupczyka
KRAKÓW, UL. SZUJSKIEGO 11. TEL. 1295.

Choroby serca, nerwów, żołądka i jelit, przemiany materji, astma.

Ważne dla właścicieli realności w Niemczech.

Sytuacja w obrotach handlowych nieruchomościami w Berlinie.

a) do 1 września b. r. tendencja w kierunku kupna domów była **zwyżkowa**;

b) od 1 września b. r. tendencja ta jest **zniżkowa**, a brak pieniądza uniemożliwia jakakolwiek transakcję;

c) za domy w **północnej** części Berlina (Norden), oraz na peryferji (Lichtenberg, Pankov, Neu-Köln i t. p.) uzyskać można maksymalnie tytułem ceny kupna 5-krotną wysokość sumy przedwojennego czynszu exclusive (t. zn., że wszystkie opłaty, w szczególności podatek od przyrostu wartości (Wertzuwachssteuer) opłaca kupujący, przyczem o wypłacie całej ceny kupna **zaraz** mowy niema; uzyskać można najwyżej 50 proc. ceny, a resztę przy zawarciu umowy w ciągu dalszych 6—12 miesięcy za oprocentowaniem 6—8 proc. rocznie;

d) za domy w **zachodniej** części miasta (Westen) uzyskuje się obecnie od 7-krotnej wysokości sumy czynszu przedwojennego w wyż, zależnie od położenia nieruchomości (exclusive) na warunkach pod c);

e) pożyczki trudno uzyskać i są one stosunkowo drogie, bo 6—9 proc. rocznie od kapitału, przy 90—94 proc. wypłaty sumy pożyczkowej gotówką, — na przeciąg najwyżej 2 lat.

Nowa ustawa waloryzacyjna w Niemczech.

Dnia 13 lipca b. r. weszła w życie nowa Ustawa Waloryzacyjna, t. zw. Nowela Waloryzacyjna.

Ustawa ta zwie się: „Ustawa o Oprocentowaniu Zwaloryzowanych Hipotek i ich Zamianie na Długi Gruntowe (Grundschuld), oraz o Rentach Pierwszeństwa“. Tytuł ten zdolny jest zmylić pod względem doniosłości tej ustawy, powierzonego obserwatora; w rzeczywistości ustawa ta wprowadza radykalne zmiany w dotychczasowej ustawie waloryzacyjnej tak, że dla obcokrajowców, posiadających nieruchomości w Niemczech, jest wysoce pożądanym, aby się z przepisami tej noweli gruntownie zaznajomili.

Ustawa wprowadza cały szereg zmian, z których najważniejsze tu podajemy:

a) Oprocentowanie.

Odnosnie do wykreślonych hipotek, to bez względu na to, czy one ponownie wpisane zostały, czy też wpis taki nie nastąpił, — obowiązek oprocentowania biegnie od 1 kwietnia 1926 r.

Dotąd obowiązek płacenia odsetek od zwaloryzowanych hipotek rozpoczynał się z początkiem najbliższego kwartału po wpisie.

Te od dnia 1 kwietnia 1926 r. biegnące odsetki można zapłacić w 2 ratach, z których pierwsza płatna jest w najbliższym, po wejściu w życie noweli, terminie czynszowym i terminie płatności odsetek od hipoteki, reszta zaś w następnym podobnym terminie.

Zwłoka w zapłacie zaległych za czas od 1 kwietnia 1926 r. do 1 kwietnia 1927 r. odsetek, nie pociąga za sobą płatności hipoteki.

b) Długi Gruntowe (Grundschulden).

Dla lepszego zrozumienia wprowadzonych tu przez nowelę zmian, należy wykazać różnicę między hipoteką (Hypothek) a długiem gruntowym (Grundschuld).

Przy hipotece należy zawsze pamiętać o:

1) wierzytelności osobistej (persönliche Forderung), a raczej o osobistym zobowiązaniu dłużnika, i

2) o rzeczowym zabezpieczeniu tejże wierzytelności, — co według kodeksu cywiln. niemieckiego zwie się hipoteką.

Z tego wynika, że rzeczowe zabezpieczenie tylko o tyle i w tej wysokości zaistnieć może, o ile istnieje dług osobisty.

Jeśli dług osobisty wcale nie, lub też na mniej niż 25 proc. pierwotnej wysokości zwaloryzowany został, natenczas po myśli § 4 starej ustawy waloryzacyjnej, także i hipoteka — wcale nie, lub na odpowiednio niższą kwotę, może być zwaloryzowana.

Dług gruntowy (Grundschuld) natomiast, jest samoistnym, od osobistego długu niezawisłym, nieruchomości obciążającym zobowiązaniem, które z nieruchomości wyłącznie ma być zaspokojonym.

Hipoteka więc, bez osobistego długu, istnieć nie może, — dług gruntowy istnieje sam przez się, obciąża nieruchomość, która do świadczenia jest zobowiązana.

Nowela Waloryzacyjna wprowadza na powyższej różnicy bardzo ważną nowość, albowiem wierzycielowi przysługuje odtąd prawo żądania, aby przy wpisaniu hipoteki zwaloryzowanej, na jego rzecz, hipotekę tę zamieniono na dług gruntowy (Grundschuld). Zgody właściciela nieruchomości do tego nie potrzeba.

To samo prawo przysługuje wierzycielowi, na którego rzecz hipoteka została już księgowo wpisana.

Przepis ten ma nader doniosłe znaczenie, albowiem odtąd kwestja materialnych stosunków dłużnika osobistego jest dla wierzyciela do tego stopnia obojętną, że jeśli nawet instancja waloryzacyjna (Aufwertungsstelle) orzeknie, że dłużnik osobisty z powodu złych stosunków materialnych, albo wcale nie, albo też z nieznaczną kwotą wierzycielowi dalej odpowiada, — okoliczność ta nie może w niczem uszczuplać praw wierzyciela domagania się waloryzacji 25 proc. pierwotnej wierzytelności w złocie, która mu się bezwarunkowo należy i musi mu być przyznana, chociażby dłużnik osobisty do żadnej zapłaty na podstawie orzeczenia instancji waloryzacyjnej nie był zobowiązany.

W tym stanie rzeczy, w sprawach waloryzacyjnych obecnie jeszcze nie rozstrzygniętych, nie jest wskazaniem dalej „się procesować“, opierając się na złych stosunkach materialnych dłużnika osobistego, bo uwolnienie od długu dłużnika osobistego lub też zmniejszenie jego zobowiązania niżej 25 proc. pierwotnego długu, w niczem nie wpłynie na uwolnienie lub zmniejszenie długu właściciela domu, który z domu, obciążonego długiem gruntowym do wysokości 25 proc. pierwotnej wierzytelności, — dług ten w tej wysokości zapłacić będzie zmuszony.

Wierzycielowi przysługuje nawet prawo uzupełnienia długu gruntowego do wysokości 25 proc., o ileby uzyskany odtąd wpis był niższym od tej stawki; wpis ten uzupełniający otrzymuje stopień dnia wniesienia dotyczącego podania o wpis do sądu, — zaczem, o ile po pierwotnym wpisie niżej 25 proc. nastąpiły inne wpisy, — wpis uzupełniający uzyska stopień dopiero po tych późniejszych wpisach.

Właścicielowi nieruchomości wolno jednak (§ 7 noweli) korzystać z ulg według starej ustawy waloryzacyjnej, jeśli ulgi te zostaną mu przyznane, nie może nastąpić podwyższenie waloryzacji do 25 proc., ani też odtąd, kwestja materialnych stosunków dłużnika osobistego jest dla wierzyciela do tego stopnia obojętną, że jeśli nawet instancja waloryzacyjna (Aufwertungsstelle) orzeknie, że dłużnik osobisty z powodu złych stosunków materialnych albo wcale nie, albo też z nieznaczną kwotą wierzycielowi dalej odpowiada, — okoliczność ta nie może w niczem uszczuplać praw wierzyciela domagania się waloryzacji 25 proc. pierwotnej wierzytelności w złocie, która mu się bezwarunkowo należy i musi mu być przyznana, chociażby dłużnik osobisty do żadnej zapłaty na podstawie orzeczenia instancji waloryzacyjnej nie był zobowiązany.

W tym stanie rzeczy, w sprawach waloryzacyjnych, obecnie jeszcze nie rozstrzygniętych, nie jest wskazaniem dalej „się procesować“, opierając się na złych stosunkach materialnych dłużnika osobistego, bo uwolnienie od długu dłużnika

FRED T. STEINWAY

Dnia 17-go lipca 1927 roku zmarł nagle w Nowym Jorku Fred. T. Steinway, prezydent fabryki fortepianów Steinway i Synowie, na czele której pozostawał od r. 1919. Zmarły, jako trzeci syn Charles Steinway'a urodził się 2 lutego 1860 r., ukończył szkołę realną w Berlinie i po maturze 1878 r. udaje się do Nowego Jorku, gdzie poświęca się studjom uniwersyteckim na oddziale technicznym. W dwa lata później wstępuje do fabryki fortepianów Steinway'a, studując pilnie ich budowę. W r. 1892 obejmuje kierownictwo wszystkich nowojorskich fabryk Steinway'a, wykazując tam swoje niepomierne zdolności. Jego też energii zawdzięczać należy, że zakłady Steinway'a w Nowym Jorku wraz z ich dwoma filjami w Hamburgu mogły się wykazać poważnym zbytem, bo aż 250.000 sztuk fortepianów i pianin, które to instrumenta rozchodzą



FRED T. STEINWAY

NEW YORK

się po całym świecie, głośząc sławę ich wytwórców.

Śp. Zmarły odznaczał się również zdolnościami kupieckimi, bo kiedy rosło stale zapotrzebowanie na pianina, zdecydował na czasie budowę drugiej fabryki fortepianów w Hamburgu, osobiście opracowując jej plan aż do najdrobniejszych szczegółów.

Następnie wybudował tak zwane Halle Steinway'a w 57 dzielnicy Nowego Jorku, które zostały otwarte w 1925 r. w obecności najdostojniejszych osobistości amerykańskich oraz najwybitniejszych przedstawicieli świata muzycznego.

Zmarły Fred. T. Steinway był również uzdolnionym muzykiem.

Pomimo swych 67 lat, zmarły był do ostatniej chwili czynnym i ruchliwym, zawsze pogodny, żądny wiedzy, nie mając nieprzyjaciół. Śmierć jego wyrządziła niepowetowaną stratę rodzinie oraz przyjaciołom, zabierając go z pośród nich. 3827

osobistego, lub też zmniejszenie jego zobowiązania niżej 25 proc. pierwotnego długu, w niczem nie wpłynie na uwolnienie lub zmniejszenie długu właściciela domu, który z domu obciążonego długiem gruntowym do wysokości 25 proc. pierwotnej wierzytelności, — dług ten w tej wysokości zapłacić będzie zmuszony.

Wierzycielowi przysługuje nawet prawo uzupełnienia długu gruntowego do wysokości 25 proc., o ileby uzyskany dotąd wpis był niższym od tej stawki; wpis ten, uzupełniający otrzymuje stopień dnia wniesienia dotyczącego podania o wpis do sądu, — zaczem, o ile po pierwotnym wpisie niżej 25 proc. nastąpiły inne wpisy, — wpis uzupełniający uzyska stopień dopiero po tych późniejszych wpisach.

Właścicielowi nieruchomości wolno jednak (§ 7 noweli) korzystać z ulg według starej ustawy waloryzacyjnej, jeśli ulgi te zostaną mu przyznane; nie może nastąpić podwyższenie waloryzacji do 25 proc., ani też w następstwie wpis uzupełniający, — jest to jedyny wyjątek noweli na korzyść właściciela.

c) Reszta ceny kupna (Restkaufgeld).

W myśl § 15 noweli może Sąd Waloryzacyjny (Aufwertungsstelle), na wniosek — resztę ceny kupna, pochodzącą z 1921 r., zwaloryzować od 100 proc. do 400 proc. wartości w złocie, jeśli zaś wierzytelność powstała po 30 września 1921, do 600 proc. tej wartości. Wniosek taki może być postawiony najpóźniej do 1 października 1927 r.

Zauważyć należy, że wspomniane wierzytelności, dotąd najwyżej do 100 proc. wartości w złocie mogły być zwaloryzowane.

Odnosnie do wierzytelności, stanowiących resztę ceny kupna, a powstałych w 1922 r. i 1923 r., dotychczasowy stan prawny nie uległ zmianie, t. j. że w tych wypadkach nieograniczona waloryzacja osobistego długu ponad 100 proc. jest dopuszczalną, a wysokość tejże Władza Waloryzacyjna ustala na podstawie wartości, obciążonej tą resztą ceny kupna nieruchomości.

d) Przywrócenie do pierwotnego stanu.

Nowela przewiduje w § 16 przywrócenie do pierwotnego stanu spóźnionego wniosku o przyznanie waloryzacji. Jeśli wierzyciel wykaże, że bez zawinienia omieszkął zgłosić swą

wierzytelność u Władzy Waloryzacyjnej do 1 stycznia 1926 — natenczas na wniosek — dozwoli na przywrócenie do pierwotnego stanu spóźnionego terminu, jeśli dotyczący wniosek wpłynie do Sądu Waloryzacyjnego dodatkowo najpóźniej do 1 października 1927.

Wyjaśnić należy, że to postanowienie dotyczy jedynie długów osobistych, — do hipotek tedy nie ma ono zastosowania.

e) Zaufanie do Ksiąg Publicznych.

Nabywca nieruchomości, który hipotekę spłacił i takową wykreślił lub też uzyskał zdolny do wykreślenia kwit ekstablacyjny, zanim do Sądu wpłynęło podanie o wpis prawa własności, hipoteką tą obciążonej nieruchomości, nie może według § 14 noweli powołać się na zaufanie do ksiąg gruntowych według § 892 kodeksu cywiln. i § 29 ustawy hipot., (co dotąd na podstawie starej ustawy waloryzacyjnej miało miejsce), w wypadku postawienia wniosku wierzyciela o ponowny wpis wykreślonej lub mogącej być wykreśloną hipoteki.

Po myśli noweli tedy właściciel nieruchomości musi się zgodzić na zwaloryzowanie zapłaconej i na ponowny wpis wykreślonej już hipoteki.

f) Ugody.

Sądowe i pozasądowe ugody i prawomocne wyroki po 14 lipca 1925 zawarte, względnie wydane, dotyczące którejkolwiek z powyż pod a)—e) wymienionych kwestyj, są bezskuteczne, o ile nowela korzystniejsza w tym kierunku dla wierzyciela zawiera postanowienia; w szczególności może wierzyciel żądać podwyższenia swej wierzytelności do 25 proc. wartości w złocie pierwotnej wysokości nawet w tym wypadku, jeśli na podstawie sądowej lub pozasądowej ugody, zawartej po 14 lipca 1905, lub prawomocnego orzeczenia, wydanego po tymże terminie, — otrzymał mniej, niż 25 proc. tejże pretensji.

Dr. Maurycy Goldmann.

Dr. Rudolf Uhlig.

Prędko uskuteczysz działanie rachunkowe, posługując się praktycznym podręcznikiem p. t. **Szybki Rachmistrz** Samolicząca tabliczka mnożenia, dzielenia itd. (do 10.000). III. wydanie. Cena 75 gr., z przes. 90 gr. Do nabycia w księgarniach i handlach papieru ew. wysyła: H. Taubman, Kraków 9, Kazimierza W. 98,

Co uważać należy za karczmę?

Departament akcyz i monopoli okólnikiem Nr. 4826/A 27 z dnia 5 sierpnia b. r. wyjaśnił pojęcie karczmy i domu zajezdne, oraz pojęcie restauracji, o ile chodzi o wysokość patentu akcyzowego.

Karczmy i domy zajezdne są to przedsiębiorstwa gospodnio-szynkarskie, znajdujące się na krańcach miast, w miasteczkach i osadach, po wsiach i przy drogach w miejscach niezamieszkanym, przeznaczone przeważnie dla przyjezdnych, gdzie podróżni mogliby otrzymać gorące potrawy, napoje alkoholowe, nocleg dla siebie i schronisko dla koni i pojazdów.

Karczmy i domy zajezdne powinny zatem oprócz lokalu handlowego posiadać, w zależności od miejscowych stosunków, jeden lub kilka pokoi, przeznaczonych dla spoczynku podróżnych, z urządzeniami dla noclegu. Nadto powinny one posiadać kuchnię dla przygotowania gorących potraw i kryte pomieszczenia dla koni i pojazdów.

Tylko przedsiębiorstwa, odpowiadające powyższym wymaganiom, mogą być uznane za karczmy i domy zajezdne i mogą wykupywać patenty akcyzowe w wysokości, określonej w rozdziale 3, p. 4 załącznika do art. 83 rozporządzenia Prezydenta Rzplitej z 26 marca 1927 r. o monopolu spirytusowym.

Wszystkie inne zakłady detalicznej sprzedaży napojów alkoholowych z wyszynkiem (prócz bufetów i cukierni) należy uważać za restauracje, które powinny wykupywać patenty akcyzowe w wysokości, określonej w rozdziale B, p. 1 powołanego załącznika.

Rynek towarowy

W pierwszych dniach września ruch w handlu kolonialnym dość znacznie się ożywił. Zakupuje przeważnie prowincja, która przygotowuje zapasy w związku ze zbliżającymi się świętami żydowskimi. Właściwy ruch rozpocznie się jednak dopiero w październiku. Hurtownicy spodziewają się w tym sezonie większego ożywienia i sprowadzają wielkie ilości towaru. Specjalne zainteresowanie daje się zauważyć w dziale korzeni. Wybitnie zwyżkową tendencję mają wskutek zwyżki na rynku wszechświatowym pieprz i ziele angielskie. — Dwa ostatnie gatunki sprzedawane są od września wyłącznie za gotówkę, inne natomiast towary otrzymują starzy i solidni klienci na kredyt wekslowy do 45 dni, lub rachunki otwarte do jednego miesiąca. Mniej pewni odbiorcy płacą natomiast przeciętnie 50 proc. gotówką, na resztę zaś dają weksle do 30 dni. Wypłacalność dobra.

Notują w hurcie loco skład Warszawa za 100 kg. w dolarach amerykańskich: pieprz czarny Lampong — 102, wanilia Tahiti krystalizowana za 1 kg. — 9'75, muszkatoła gałka za 1 kg. — 2'70, muszkatoła kwiat za 1 kg. — 4'00, ziele angielskie w workach za 100 kg. — 75, liście bobkowe w belach — 41, goździki — 75, imbir japoński — 62, badian — 72, cynamon Cassia Lignea w belach — 48, Cassia Vera w belach — 57, rodzynki Sułtani Kiun Auslese w skrzyniach po 12 i pół kg. — 65, korzyntki w workach po 25 kg. — 29'50, migdały słodkie wyborowe duże w workach po 100 kg. — 128, w mniejszym opakowaniu wyważone netto — 132, prima P. G. w workach po 100 kg. — 116, w mniejszym opakowaniu wyważone netto — 120, guziki (Aprikosenkerne) małe słodkie — 65, wyważone netto — 67, duże gorzkie w workach po 100 kg. — 46, w mniejszym opakowaniu wywożone netto — 49, orzechy amerykańskie w workach po 60 kg. — 48, wyważone netto — 50, jądra orzechowe Kierasundzkie w workach — 73, fistaszki chińskie — 29, fistaszki chińskie wylu-

szczone (Arachit) — 34'50, śliwki kalifornijskie w skrzyniach — 25'50.

Farby i kredki. Notują u hurtowników za 100 sztuk farby: „Iskra“ kolorowe guzikowe 3'80 zł., złote i srebrne — 13, dzieciinne — 1'50 do 2'00, sortyment, zawierający 120 sztuk farb w 12 różnych kolorach — 9'40, sortyment dzieciinny — 1'80—3'40, farby okrągłe Lafonda za 100 sztuk — 4 zł. Kredki pastelowe „Iris“, Iskra i Karmański — 3'20—3'60—4'70 zł., za gorsze „Velbeka“ za 12 pudełek — 2'40 zł., kredki w drzewie za pudełko Hardtmutha 12-kolorowe Numer fabryczny 24 — 2'15, 6-kolorowe Nr. 23 — 1'10, 12-kolorowe niepoliturowane — 2 zł., 6-kolorowe niepoliturowane — 1'05, 12-kolorowe politurowane Fabera — 1'70, kredki bez drzewa Majewskiego za gros niebieskie — 18'95 zł., czerwone — 23'25 zł., kredki w drzewie i bez drzewa Majewskiego w 12 kolorach politurowane w drzewie za gros — 18'95, w 12 kolorach pastelowe oklejane papierem — 12'05, kreda do tablic „Alabaster“ za gros — 2'60, Majewskiego kreda szampańska za gros — 13'75 złotych.

Od wszystkich wyrobów firmy Majewski udziela się 20 proc. rabatu.

Z światowego rynku herbaty.

(Biuletyn tygodniowy firmy Haelssen et Lyon Ltd. z 17-go września b. r.): Rynek w ciągu ostatniego tygodnia (od 8 do 15 b. m.) wykazywał **osłabienie** zainteresowania. — Ostatnio ogłoszono, że zbiory indyjskie będą w bieżącym roku mniejsze o 3 i pół miliona funtów w stosunku do roku ubiegłego, co znów wywołało wzmocnienie cen. — Oficjalne oświadczenie o zbiorach w Indjach jeszcze się nie ukazało i należy dlatego oczekiwać dalszego rozwoju wypadków na rynku herbaty.

Z ŻYCIA ORGANIZACJI.

Z MAKOWA.

Dnia 10 września b. r. zmarł tragiczną śmiercią przez otrucie się, kupiec w Makowie i sekretarz tamtejszego Stowarzyszenia kupców, ś. p. Władysław Bednarski, w wieku lat 43, osierocając żonę i córkę, które pozostały bez żadnego zapotrzenia.

Zmarły znany i ceniony był jako dobry pracownik, kolega i obywatel, a tragiczna śmierć jego wstrząsnęła tamtejszym obywatelstwem tem głębiej, ile że przyczyną targnięcia się na życie było ciężkie położenie finansowe i depresje, wywołane gnębiącymi ciężarami fiskalnymi.

Przewodniczący tamtejszego Stowarzyszenia kupców wyraża przez nas serdeczną podziękę tym pp. Kupcom Makowa, Sucheju, Jordanowa i Rabki, którzy udzielili pomocy finansowej na pogrzeb ś. p. Zmarłego.

Katowice: Przed kilku miesiącami została z inicjatywy tutejszego Stowarzyszenia Kupców Górnego Śląska założona Spółdzielnia Kredytowa pod nazwą „Bank Udziałowy“.

Instytucja, będąca pierwszą Spółdzielnią Kredytową żyd. na terenie Górnego Śląska, liczy obecnie około 100 członków, rekrutujących się ze sfer kupiectwa, rzemieślników i drobnego przemysłu.

Okazała się ona koniecznością życiową specjalnie dla drobnego kupiectwa i rzemiosła, które nie mogły nawiązać kontaktu bezpośredniego z tutejszymi wielkimi bankami, zajmującymi się tranzakcjami większemi. — Fachowe kierownictwo nowo założonej Spółdzielni uzyskało już po tak krótkim czasie bardzo pomyślne rezultaty, osiągając stosunkowo dość wielkie obroty.

W skład Zarządu wchodzi pp.: Nathan Better prezes, Bruno Freund wiceprezes, Karol Blinder. Zastępcy: Dr. Roman Schragger, Abraham Eisenberg, sekretarz; kierownik Spółdzielni Zygmunt Klein.

J. MEISELS

Przedsiębiorstwo dla dostaw budowlano-
technicznych i zakład instalacyjny sp. z o. o.

KRAKÓW, UL. KARMELICKA L. 3.

Telef.
163

wykonuje: Instalacje wodociągowe i gazowe. Wykwintne łaźnie i łazienki,
klozety, umywalnie oraz wszelkie reperacje.

Ministerstwo Skarbu contra Sąd Najwyższy.

Od szeregu miesięcy toczy się na łamach prasy dyskusja, wywołana osławionym okólnikiem Ministerstwa Skarbu, pouczającym Władze skarbowe, iż Sady rozstrzygać mogą **jedynie o karach**, natomiast nie są uprawnione do uchylania orzeczeń, nakazujących wykupienie świadectw przemysłowych wyższej kategorii. — O tem bowiem — wedle okólnika, — rozstrzygać mogą jedynie Władze skarbowe.

Ten, wszelkich podstaw prawnych i zdrowej logiki pozbawiony okólnik, względnie zajęte w nim stanowisko Ministerstwa Skarbu, zostaje ze wszystkich stron jednogłośnie **zwalczany**.

Jak słyszymy, Ministerstwo poczyni się przychylić do zapatrywań sfer gospodarczych i prawnych, tak, iż można się spodziewać, że ten „lapsus“ ministerjalny zostanie wkrótce sprostowany, a tem samem autorytet naszego sądownictwa ocalonym.

Czego spodziewać się możemy po wyniku Komisji Ankietowej?

Prace komisji ankietowej, badającej warunki produkcji w naszym przemyśle i górnictwie, zbliżają się, według oświadczenia jej wiceprezesa, p. Jastrzębskiego, do końca. Przeprowadzono już badania w przemyśle naftowym, węglowym, metalowym i włókienniczym, a w pozostałych dziedzinach przemysłu kończą już podkomisje swoje prace. Przewiduje się, że sprawozdanie o każdej gałęzi przemysłu będzie składało się z trzech części: **pierwszej**, obejmującej **opinię komisji ankietowej o stanie badanej gałęzi przemysłu**, wadze gatunkowej tej gałęzi w ogólnym systemie gospodarczym kraju, oraz możliwościach, jakie istnieją dla badanej gałęzi, **drugiej**, obejmującej **analizę niedomagań**, istniejących w badanej gałęzi, analizę kosztów produkcji, oraz oświetlenie zagadnienia racjonalizacji i potanienia produkcji, **trzeciej**, obejmującej **ogólne wnioski w sprawie rozwoju** badanej gałęzi produkcji, jej racjonalizacji i potanienia.

Poza sprawozdaniami, dotyczącymi poszczególnej gałęzi produkcji, przewiduje się ogólne sprawozdanie syntetyczne, w którym zostaną objęte zagadnienia, wspólne dla wszystkich badanych gałęzi.

Zdaniem p. Jastrzębskiego, na podstawie dotychczasowych badań można już stwierdzić, że **trudności gospodarcze, które przeżywa nasz kraj, leżą znacznie głębiej**, niż to sobie wyobrażały niektóre ugrupowania, lub też poszczególni działacze na polu polityczno-gospodarczym. Można również stwierdzić na podstawie tych badań, że trudności te da się przewyciężyć **nie za pomocą zastosowania tej lub innej recepty, sprepa-**

rowanej na podstawie nawet najlepszej doktryny, ale przez zgodny, wieloletni wysiłek społeczeństwa, oparty na znajomości faktycznego stanu rzeczy.

Wniosek końcowy p. Jastrzębskiego jest bardzo ogólnikowy, ale niewątpliwie zupełnie słuszny. Trzeba wszakże jeszcze ciągle wpajać w społeczeństwo nasze świadomość, że w dziedzinie gospodarczej nie istnieje żadna cudowna kuracja i że tylko solidna i wytrwała praca wszystkich może nam przywrócić dobrobyt.

Prace komisji ankietowej powinny nam dostarczyć tylko rzeczowej analizy warunków produkcji poszczególnych działów naszej wytwórczości. Wartość tego materiału, o ile będzie on gruntownym i obiektywnym, będzie jednak ogromna, obecnie bowiem w najważniejszych problemach polityki gospodarczej błądzimy niejako po omacku, wyczuwając raczej intuicyjnie, — a nie zawsze trafnie, — na jakiej linii szukać należy kompromisu między interesem prywatnym a dobrem ogólnym. Konieczność takiego kompromisu narzuca się wszakże w wielu aktualnych kwestjach, jak w sprawie ochrony celnej, dumpingu, karteli przemysłowych i t. d. Rozwiązanie tych wszystkich kwestyj powinno być ułatwione z chwilą, gdy sprawozdania komisji ankietowej dostarczą potrzebnej znajomości faktycznego stanu rzeczy.

Produkcja światowa ważniejszych surowców.

Instytut do badania konjunktur gospodarczych w Ameryce przeprowadził statystykę zmian, jakie zaszły w produkcji i cenie najważniejszych surowców, począwszy od roku 1913-go. Badania powyższe objęły: węgiel, naftę, żelazo, miedź, ołów, cynk, aluminium, kauczuk, wełnę, bawełnę, oraz 6 artykułów spożywczych, jako to: żyto, pszenicę, owies, jęczmień, ryż i kartofle.

W wyniku tych badań okazało się, że ilość produkcji światowej zmniejszyła się tylko o 3 do 4 proc., ceny natomiast spadły o 15 procent.

W porównaniu z rokiem 1913-tym wartość produkcji artykułów spożywczych zmniejszyła się o 25 proc., natomiast surowców przemysłowych wzrosła o 3 proc.

Produkcja żyta jest o 21 proc. niższa od średniej produkcji lat 1904—1913. Produkcja kartofli osiągnęła cyfrę przedwojenną, ale wartość ich dochodzi zaledwie do trzech czwartych wartości z roku 1913-go.

Udział Ameryki w produkcji światowej wzrósł znacznie, natomiast Europy zmniejszył się. W roku 1913 udział tej ostatniej wynosił 50 proc. światowej produkcji, pierwszej zaś 37 procent. Dziś Ameryka dostarcza 45 procent, a Europa 41 procent.

Anonsy — za darmo!

Chcąc przekonać przemysłowców o skuteczności anonsowania swych wyrobów w „Przeglądzie Kupieckim“, a zarazem zachęcić do dalszego inserowania, postanowiła Administracja umieszczać w numerach październikowych

BEZPŁATNE ANONSY

w wymiarze 15 mm.

Przemysłowcy, pragnący korzystać z tej reklamy, zechcą krótką jej treść przesłać Administracji.

Zasadniczy wyrok Najwyższego Trybunału Administr. w sprawie świadectw przemysłowych.

Często się zdarza, że do kupca zgłasza się lustrator i sporządza protokół, na mocy którego Władze skarbowe nakazują kupcowi wykupienie świadectwa przemysłowego wyższej kategorii, wymierzając przytem grzywnę. Otóż podobny wypadek miał miejsce z pewnym kupcem w Warszawie, handlującym obuwem na podstawie świadectwa handlowego trzeciej kategorii.

Lustrator zaznaczył w protokóle, że przedsiębiorstwo jest detaliczne, a ponieważ właściciel zakupuje obuwie u innych szewców i sprzedaje tylko partjami prowincjonalnym kupcom, przeto kwalifikuje się do II. kategorii.

Komisja odwoławcza na skutek rekursu kupca nie przyjęła pod uwagę odnośnego artykułu ustawy, w myśl którego muszą być zarzucone kupcowi **konkretne fakty**, dowodzące, iż odsprzedaje swój towar **kupcom**, czego Władza skarbowe nie uczyniła.

Sprawa oparła się o Najwyższy Trybunał Administracyjny, który orzekł, że protokół lustracji musi zawierać wyszczególnienie, na czym polega przekroczenie. Ten nakaz ustawy ma na celu zabezpieczenie praw płatnika i zagwarantowanie obwinionemu możliwości obrony przez złożenie wyjaśnień do protokołu.

Wobec powyższego Najwyższy Trybunał Administracyjny uchylił decyzję Władz skarbowych.

KRONIKA.

Przymusowi wspólnicy. „Nasz Przegląd“ podaje następującą wiadomość, która prosi się wprost jako temat do zjadliwej satyry:

Mianowicie cały szereg kupców, sprzedających artykuły monopolowe, alkohol lub tytoń, zwrócił się do Władz skarbowych z podaniami o sprolongowanie tym kupcom koncesji. Władze skarbowe zgadzają się na prolongatę koncesyj poszczególnych pod warunkiem jedynie, że ten lub inny kupiec **dobierze sobie współników-inwalidów.**

W tychże odpowiedziach lokalna Władza skarbowe podaje liczbę i nazwiska proponowanych współników, a nawet określa... miesięczną gażę dla tych współników.

Obieg banknotów Banku Polskiego. Według bilansu z 31 sierpnia b. r. obieg banknotów wynosił 793'8 milj. zł. Jest to cyfra najwyższa, kiedykolwiek dotychczas osiągnięta. Biletów zdawkowych i bilonu mamy obecnie w obiegu za około 380 milj. zł. W ciągu minionego roku obieg nasz doznał zatem poważnego uzdrowienia, gdyż ilość bilonu i biletów zdawko-

wych, która niedawno jeszcze przewyższała ilość banknotów Banku Polskiego, obecnie nie stanowi nawet połowy tego obiegu banknotów.

Ks. Eustachemu Sapięze, b. ministrowi spraw zagranicznych, grozi licytacja za niezapłacone podatki. W ciężkich opresjach znalazł się widocznie b. minister spraw zagranicznych, ks. Eustachy Sapięha. Już od dłuższego czasu książę nie opłacał podatków. Nakazy płatnicze nie pomagały.

Wreszcie zaległe podatki doszły do znacznych sum i w mieszkaniu księcia zjawił się komornik, który zarządził licytację mebli b. dyplomaty. Meble ks. Sapięhy oceniono na 16 tysięcy złotych.

Nowa ustawa o Izbach handlowych. Na zjeździe delegatów z okazji Targów Lwowskich Rada Naczelna Organizacji Stowarzyszeń Kupców Polskich omawiała między innymi nową **ustawę o Izbach Handlowych.** Rada wypowiedziała się za utworzeniem w całej Polsce 10 Izb handlowych i to: we Lwowie, w Krakowie, Katowicach, Poznaniu, Grudziądzu w jednym z miast Pomorza, Warszawie, Łodzi, Dąbrowie Górniczej i Lublinie.

Trzecia konferencja przemysłowców angielskich i niemieckich odbędzie się w Anglii, prawdopodobnie w przyszłym tygodniu. Przemysłowcy przyjęci będą przez jednego z magnatów przemysłowych angielskich. W czasie rozmów poruszoną będzie kwestja udziału Anglii w kartelu stalowym.

Drożyzna w poszczególnych państwach. Według obliczeń statystycznych, ceny hurtowe (licząc w złocie) są obecnie wyższe od przedwojennych: w Anglii o 41'8 proc., we Francji o 26'4 proc., w Niemczech o 34'9 proc., w Stanach Zjednoczonych Ameryki o 43'7 proc., a w Polsce o 20 procent. Wśród tych państw należy zatem Polska do najtańszych.

W ciągu ostatniego roku nie można było skonstatować jednolitej tendencji co do poziomu cen. Gdy bowiem w Anglii obniżył się on (od czerwca 1926 r.) o 5 procent, a w Stanach Zjednoczonych Ameryki o 8 procent, to w Niemczech natomiast podwyższył się on o 6 procent, w Polsce o 17 procent, a we Francji o 16 procent. Widzimy więc, że w ten sposób następuje pewne wyrównanie światowego poziomu cen, pomimo znacznych jeszcze przeszkód w międzynarodowej cyrkulacji towarów.

Spadek bezrobocia światowego. Nietylko u nas, lecz i w przodujących państwach przemysłowych Europy ilość bezrobotnych znacznie się obniżyła w ostatnich miesiącach. Tak na przykład w Anglii, która chronicznie cierpi na olbrzymie bezrobocie, ilość bezrobotnych obniżyła się w roku bieżącym bardzo wydatnie. Rok temu wynosiła ona jeszcze 1,751.000, a w maju b. r. już „tylko“ 1,069.000. Podobnie w Niemczech spadła w tym samym czasie cyfra bezrobotnych z 1,741.000 na 541.000. Nawet najlepiej pod tym względem sytuowana Francja odczuła ten proces, gdyż w styczniu b. r. miała ona 56.000 bezrobotnych, a w maju b. r. tylko 23.000. Francja jest zatem jednym z bardzo niewielu państw, gdzie bezrobocie prawie że nie istnieje.

Pompy odśrodkowe, studienne i „Corona“.

Stal narzędziowa Böhlera. Pasy wiedeńskie i rzemyki.

Szczeliwa, azbesty, gumy, węże.

Armatura parowa i wodna.

Pity remszajdowskie i toczki ściernie.

Narzędzia oraz wszelkie materiały techniczne.

CENY HURTOWNE.

I. MACHAUF Sp. z ogr. odp.
Kraków, ul. Jul. Dunajewskiego 6. — Tel. 3001.